

Rosyjscy agenci spowodowali pożar magazynu DHL?

20 października 2024

Rosyjscy szpiedzy są podejrzewani o podłożenie ładunku, który spowodował pożar w magazynie DHL w Wielkiej Brytanii. Jak ujawnia „Guardian”, brytyjskie jednostki antyterrorystyczne prowadzą dochodzenie w tej sprawie. Nie wykluczają, że w to wydarzenie zaangażowane są moskiewskie służby.



Rzeczony pożar miał miejsce 22 lipca 2024 w magazynie, który zlokalizowany był w Minworth (dystrykt metropolitalny Birmingham). W wyniku tych wydarzeń nikomu nic się nie stało. Ogień został ugaszony przez lokalną straż pożarną oraz personel magazynu należącego do firmy DHL.

Brytyjskie jednostki antyterrorystyczne podejrzewają, iż rosyjscy szpiedzy podłożyli urządzenie zapalające w samolocie lecącym do Wielkiej Brytanii. To właśnie jego „odpalenie” miało być przyczyną zaprószenia ognia w magazynie. Nie ustalono jednak w jaki dokładnie sposób taki instrument mógł znaleźć się w UK. Służby brytyjskie uważają, że paczka dotarła do Birmingham drogą lotniczą. Nie wiadomo jednak czy została przetransportowana przez samolot towarowy, czy przez pasażerski, nie wiadomo również, gdzie miała zostać dostarczona później, ani co chciano osiągnąć przez dostarczenie jej do Wielkiej Brytanii.

Co ciekawe, podobny incydent miał miejsce w Niemczech, również pod koniec lipca. Podejrzana paczka, która miała zostać dostarczona w inne miejsce, zapaliła się w obiekcie DHL w Lipsku. Śledczy badają powiązania między tymi dwoma zdarzeniami. Thomas Haldenwang, szef niemieckiej krajowej służby wywiadowczej, powiedział w poniedziałek członkom

niemieckiego parlamentu, że gdyby przesyłka z Lipska zaczęła płonąć podczas lotu, „doszłoby do katastrofy”, jak podaje „Guardian”.

Brytyjskie służby antyterrorystyczne prowadzą śledztwo

Warto zaznaczyć, iż potencjalny udział służb rosyjskich w pożarze w Birmingham, nie został ujawniony brytyjskiej opinii publicznej. Fakt, iż o tych wydarzeniach piszemy na naszych łamach, to efekt wspólnego dochodzenia dziennikarzy „Guardiana” i niemieckich lokalnych reporterów WDR i NDR. Dlaczego władze nie ujawniły tych faktów wcześniej?

„Możemy potwierdzić, że funkcjonariusze policji ds. walki z terroryzmem prowadzą dochodzenie w sprawie incydentu w lokalu handlowym w Midpoint Way w Minworth” – jak przyznaje w obliczu faktów rzecznik Met Police. Co więcej, brytyjscy śledczy podejrzewają, że „wysłanie” urządzenia tego typu do Wielkiej Brytanii jest częścią szerszej kampanii, którą rosyjscy agenci prowadzili w tym roku w całej Europie.

Ken McCallum, szef MI5, ostrzegał w zeszłym tygodniu, że rosyjski wywiad wojskowy GRU wydaje się być w trakcie „ciągłej misji generowania chaosu na brytyjskich i europejskich ulicach: widzieliśmy podpalenia, sabotaże i wiele innych działań tego typu”. Szef brytyjskiego wywiadu oskarżył Rosję o angażowanie się w „niebezpieczne działania prowadzone z coraz większą lekkomyślnością”.

Motywy działań ze strony Rosji wydaje się być próba uderzenia w kraje wspierające Ukrainę. Działania są czasami precyzyjne, a czasami słabo skoordynowane i wręcz amatorskie. W każdym przypadku Kreml zaprzecza, że jest zaangażowany w jakąkolwiek działalność sabotażową czy terrorystyczną na terenie UK, czy innych państwa europejskich.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk